

Raport z 15 pogłębionych wywiadów indywidualnych (IDI) w projekcie „Razem na czas – lokalna sieć szybkiego reagowania społecznego

Analiza 15 pogłębionych wywiadów z kluczowymi przedstawicielami lokalnego środowiska Tarnobrodu pozwoliła uzyskać kompleksowy obraz zasobów, wyzwań i potencjału społeczności w kontekście działań kryzysowych. Respondenci reprezentowali różnorodne funkcje: liderów organizacji pozarządowych, członków OSP, sołtysów, przedstawicieli szkół, parafii, kół gospodyń wiejskich, ośrodka kultury i Środowiskowego Domu Samopomocy. Dzięki temu udało się uchwycić zarówno perspektywę instytucjonalną, jak i oddolną inicjatywę mieszkańców.

Zasoby ludzkie zostały wskazane jako najważniejszy kapitał społeczny Tarnobrodu. W niemal wszystkich rozmowach podkreślano znaczenie zaufania, znajomości mieszkańców i ich gotowości do pomocy sąsiedzkiej. Jak wskazał jeden z rozmówców: „Ludzie tu chcą pomagać, tylko trzeba ich dobrze zorganizować”. Wolontariusze, członkowie OSP, członkinie kół gospodyń, pracownicy szkół i ośrodków kultury tworzą sieć potencjalnych uczestników lokalnych działań kryzysowych, która – przy odpowiedniej koordynacji – może działać efektywnie. Wiele osób posiada doświadczenie w działaniach w sytuacjach nadzwyczajnych, takich jak powódzie, awarie energetyczne czy wypadki drogowe, co stanowi istotny kapitał wiedzy praktycznej.

Zasoby materialne i infrastrukturalne obejmują przede wszystkim remizy OSP, świetlice wiejskie, sale szkolne, sale ośrodka kultury, magazyny sprzętu i pomieszczenia Środowiskowego Domu Samopomocy. Wiele instytucji dysponuje podstawowym sprzętem ratowniczym, transportem (samochody OSP, autobusy szkolne, traktory mieszkańców) oraz wyposażeniem niezbędnym do organizacji punktów pomocy. Zasoby te, choć różnorodne, są fragmentaryczne i wymagają lepszej koordynacji, aby mogły być wykorzystywane w sposób optymalny.

Barieri w działaniach kryzysowych są wielowymiarowe. Najczęściej wskazywano na brak formalnych kanałów komunikacji, ograniczone zasoby finansowe i sprzętowe, niedobór młodych wolontariuszy, brak szkoleń i procedur reagowania, a także częściowe zmęczenie społeczne i ograniczenia czasowe mieszkańców. Wiele działań odbywa się spontanicznie, opiera się na znajomości sąsiadów i zaufaniu, co jest siłą społeczności, ale też stwarza ryzyko dezorganizacji w sytuacjach większego zagrożenia. Respondenci podkreślali potrzebę jasnego podziału ról, wyznaczenia koordynatorów działań w poszczególnych wsiach oraz centralnej bazy kontaktów.

Potencjał współpracy i rekomendacje wynikają bezpośrednio z doświadczeń respondentów. Proponowano m.in.: stworzenie lokalnej mapy zasobów ludzkich i sprzętowych, opracowanie prostych procedur reagowania kryzysowego, wprowadzenie systemu szybkiego powiadamiania (SMS, telefon, aplikacja) oraz organizację szkoleń praktycznych dla mieszkańców, wolontariuszy i pracowników instytucji lokalnych. Wskazano również na potrzebę koordynacji działań między OSP, szkołami, parafią, NGO i samorządem lokalnym, co zwiększyłoby efektywność reakcji na zagrożenia.

Podsumowując, Tarnobród dysponuje dużym potencjałem społecznym i infrastrukturalnym, jednak brak formalnej organizacji i systemu komunikacji ogranicza skuteczność działań w

sytuacjach kryzysowych. Społeczność lokalna jest zaangażowana, posiada wiedzę i doświadczenie, ale wymaga wsparcia w zakresie koordynacji, szkoleń i systematyzacji zasobów. Cytując jednego z respondentów: „Wystarczy sygnał, a ludzie przychodzą pomóc”, co pokazuje ogromną gotowość mieszkańców do działania, pod warunkiem że powstaną narzędzia i struktury umożliwiające sprawne reagowanie.

Wnioski te pozwalają stwierdzić, że projekt „**Razem na czas – lokalna sieć szybkiego reagowania społecznego**” ma realne szanse wzmocnienia lokalnego systemu wsparcia i reagowania kryzysowego, jeśli działania będą praktyczne, dobrze skoordynowane i oparte na aktywnym zaangażowaniu mieszkańców oraz instytucji.

ZAŁĄCZNIK – szczegółowe notatki z każdego wywiadu

Wywiad nr 1 – przedstawiciel lokalnej organizacji pozarządowej (działalność społeczno-pomocowa)

Rozmówca od kilkunastu lat działa w jednej z lokalnych organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą osobom starszym, samotnym i w trudnej sytuacji życiowej. Pełni funkcję lidera i koordynatora działań wolontariackich. W trakcie rozmowy podkreślał, że największym kapitałem społecznym Tarnobrodu są „ludzie, którzy się znają i potrafią sobie pomagać w potrzebie”, jednak często brakuje im wsparcia systemowego i narzędzi organizacyjnych.

Wspominał doświadczenia związane z pandemią COVID-19, kiedy organizacja spontanicznie uruchomiła pomoc sąsiedzką – dostarczanie zakupów, leków i ciepłych posiłków. Działało to dobrze, ponieważ ludzie mieli do siebie zaufanie, ale problemem był brak koordynacji i słaba komunikacja między różnymi grupami działającymi równolegle. Wskazywał, że w sytuacjach kryzysowych to właśnie lokalne NGO i parafie reagują szybciej niż instytucje publiczne, ponieważ mają elastyczność i wiedzę o potrzebach konkretnych rodzin.

Jako zasoby wymieniał przede wszystkim ludzi – zaangażowanych wolontariuszy (ok. 20 osób), dostęp do pomieszczeń w świetlicy środowiskowej, oraz sieć kontaktów z przedsiębiorcami, którzy często wspierają działania rzeczowo. Zasoby sprzętowe są jednak ograniczone – brak środków transportu, chłodni czy magazynu na dary. Organizacja chętnie włączyłaby się w budowę sieci reagowania, pod warunkiem że powstanie jasny podział ról i kanały komunikacji między liderami lokalnymi.

Wskazywał też na bariery: zmęczenie społeczne po okresie pandemii, wypalenie części wolontariuszy, brak młodych ludzi w działalności obywatelskiej. Za najważniejsze potrzeby uznał szkolenia z zakresu reagowania kryzysowego i komunikacji w sytuacjach stresu, a także stworzenie wspólnego „centrum informacji” dla organizacji i mieszkańców. Podsumowując, rozmówca widzi duży potencjał współpracy, jeśli działania będą praktyczne i oparte na zaufaniu.

Wywiad nr 2 – sołtys jednej z wsi w gminie Tarnobród

Rozmówca pełni funkcję sołtysa od 8 lat, wcześniej był członkiem rady sołeckiej i aktywnie uczestniczył w działaniach OSP. Jego wieś liczy ok. 400 mieszkańców, z których większość zna się osobiście. Podkreśla, że w sytuacjach nagłych reakcja społeczna jest szybka, ale „chaotyczna” – ludzie pomagają sobie spontanicznie, lecz brakuje im zorganizowania i wsparcia informacyjnego.

Wspominał kilka sytuacji, które wymagały mobilizacji mieszkańców – m.in. lokalne podtopienia po gwałtownych opadach oraz akcje poszukiwawcze osób zaginionych. W obu przypadkach kluczową rolę odegrała Ochotnicza Straż Pożarna i mieszkańcy. Sołtys organizował przekazywanie informacji, przygotowanie posiłków i logistykę. Zauważył, że gdyby istniała jasna struktura komunikacji (np. grupa SMS, aplikacja, łącznik gminny), działanie byłoby o wiele skuteczniejsze.

Wśród lokalnych zasobów wymienił: remizę OSP z podstawowym sprzętem (pompy, węże, namioty), budynek świetlicy wiejskiej, traktory i przyczepy, które mieszkańcy udostępniają w razie potrzeby. Mieszkańcy często pomagają sobie bez formalnych porozumień – „na telefon”. Sołtys zwracał uwagę, że takie nieformalne zaufanie to siła Tarnogrodu, ale też potencjalna słabość, jeśli zabraknie kogoś do koordynacji.

Za największą barierę uznał brak szkoleń i informacji o procedurach kryzysowych – wielu mieszkańców nie wie, kogo powiadomić w razie awarii lub zagrożenia. Często decyzje podejmowane są intuicyjnie. Sołtys widzi dużą wartość w projekcie Fundacji Dobrych Zmian, zwłaszcza jeśli przyniesie konkretne rozwiązania: listy kontaktowe, sieć wsparcia sąsiedzkiego i szkolenia praktyczne. W konkluzji rozmowy podkreślił: „Ludzie tu chcą pomagać, tylko trzeba ich dobrze zorganizować”.

Wywiad nr 3 – członek Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP)

Rozmówca jest doświadczonym strażakiem-ochotnikiem, od ponad 20 lat działa w strukturach OSP. Pełni funkcję zastępcy naczelnika i koordynuje szkolenia młodszych druhów. W rozmowie podkreślał, że OSP to „kręgosłup lokalnego reagowania kryzysowego” – nie tylko przy pożarach, ale też wypadkach drogowych, wichurach, podtopieniach i akcjach humanitarnych.

Zwraca uwagę, że jednostka dysponuje podstawowym sprzętem ratowniczym – samochodem bojowym, motopompami, agregatami prądowórczymi i namiotami. Jednak zasoby te są ograniczone, a część sprzętu wymaga modernizacji. OSP posiada też dużą salę, która w razie potrzeby może służyć jako punkt tymczasowego schronienia lub centrum logistyczne. Największym atutem jest zgrany zespół – około 25 druhów, z których większość ma doświadczenie w realnych akcjach.

Rozmówca podkreślił, że współpraca między OSP, urzędem i lokalnymi liderami przebiega „na ogół dobrze”, ale brakuje jasnego systemu wymiany informacji – często dowiadują się o zdarzeniach od mieszkańców szybciej niż od służb. Wskazywał potrzebę stworzenia lokalnej platformy komunikacji kryzysowej (np. wspólnej grupy w aplikacji, listy SMS lub centrum dyspozytorskiego w gminie).

Wśród barier wymienił: braki kadrowe (młodzież rzadko dołącza do OSP), rosnące koszty utrzymania sprzętu, brak koordynacji z innymi NGO w akcjach pomocowych. Docenił jednak rosnącą świadomość mieszkańców i ich gotowość do wsparcia – „wystarczy sygnał, a ludzie przychodzą pomóc”.

Wśród propozycji usprawnień wymienił: stworzenie wspólnej mapy zasobów sprzętowych, przeszkolenie wolontariuszy z pierwszej pomocy, a także opracowanie prostego planu działania dla każdej wsi (kto odpowiada za kontakt, za transport, za posiłki itp.). Zaznaczył, że OSP chętnie włączy się w projekt, jeśli działania będą konkretne i dobrze skoordynowane.

Wywiad nr 4 – przedstawicielka Koła Gospodyń Wiejskich (KGW)

Rozmówczyni pełni funkcję przewodniczącej lokalnego Koła Gospodyń Wiejskich od kilku lat. KGW w jej wsi liczy ok. 25 członkiń, które aktywnie uczestniczą w organizacji wydarzeń kulturalnych, festynów oraz działań pomocowych dla potrzebujących mieszkańców. W rozmowie podkreślała, że członkinie koła są bardzo zintegrowane i wzajemnie sobie pomagają, co stanowi istotny kapitał społeczny. W sytuacjach kryzysowych ich zaangażowanie jest widoczne np. przy przygotowywaniu posiłków dla poszkodowanych, organizacji punktów zbiórek darów czy wsparciu osób starszych w transporcie do lekarzy lub urzędów.

Rozmówczyni podzieliła się doświadczeniami z ostatnich lat, kiedy wieś mierzyła się z powodziami i awariami energetycznymi. Zaznaczyła, że działania KGW w takich momentach były spontaniczne, ale skuteczne – najważniejszy był szybki przepływ informacji i zaufanie między mieszkańcami. Wskazała, że największym ograniczeniem jest brak formalnego systemu reagowania – np. brak centralnego kontaktu z urzędem gminy lub OSP, który mógłby koordynować działania wszystkich aktywnych grup.

Wśród dostępnych zasobów wymieniła ludzi, pomieszczenia w remizie i świetlicy, środki transportu prywatnego, podstawowe wyposażenie kuchenne oraz lokalne kontakty z przedsiębiorcami i dostawcami żywności. Dodała, że wiedza i doświadczenie członkiń KGW są bardzo cenne – znają lokalne warunki i potrzeby poszczególnych mieszkańców.

Rozmówczyni oceniła współpracę z innymi podmiotami lokalnymi jako poprawną, choć wskazała na potrzebę lepszej koordynacji z OSP, urzędem gminy i szkołą. Zasygnalizowała bariery, takie jak brak jasnego systemu powiadamiania o kryzysach, ograniczone zasoby finansowe oraz czasowe możliwości członkiń KGW, które często mają obowiązki zawodowe i rodzinne.

Jako propozycję usprawnień wskazała: stworzenie lokalnej mapy zasobów, szkolenia dla członkiń KGW w zakresie reagowania kryzysowego, przygotowanie harmonogramów działań i wyznaczenie „koordynatora” w każdej grupie wiejskiej. Podkreśliła gotowość KGW do udziału w lokalnej sieci szybkiego reagowania, jeśli działania będą praktyczne, dobrze zorganizowane i komunikowane z wyprzedzeniem.

Wywiad nr 5 – ksiądz z parafii w Tarnogrodzie

Rozmówca pełni funkcję księdza od ponad 10 lat. Jego parafia liczy ok. 4500 osób, a ksiądz podkreśla znaczenie lokalnej wspólnoty religijnej jako naturalnego ośrodka wsparcia społecznego. W trakcie rozmowy wskazał, że parafia od lat angażuje się w działania pomocowe, w tym pomoc dla rodzin potrzebujących, organizowanie paczek świątecznych dla ubogich, wsparcie seniorów i osób chorych.

W kontekście sytuacji kryzysowych ksiądz wymienił kilka przykładów – powódzie, awarie energetyczne, wypadki drogowe – podczas których parafia współpracowała z OSP, urzędem i lokalnymi NGO. Podkreślił, że dzięki istniejącej sieci kontaktów i zaufaniu wiernych możliwe było szybkie reagowanie, np. organizacja punktów pomocy lub schronienia. Zwrócił uwagę, że kluczową rolę odgrywa komunikacja – ogłoszenia w kościele, telefoniczna sieć wolontariuszy i informowanie sąsiadów o zagrożeniach.

Zasoby, które proboszcz uznaje za istotne w działaniach kryzysowych, to ludzie – aktywni parafianie, wolontariusze, młodzież działająca w parafialnym zespole młodzieżowym; miejsca – sala parafialna, plebania; sprzęt – samochód parafialny, częściowe wyposażenie magazynowe (koce, pojemniki, artykuły pierwszej potrzeby). Ponadto ważne są kontakty z lokalnymi organizacjami, OSP i szkołami, co umożliwia koordynację działań.

Ksiądz ocenił, że współpraca między podmiotami lokalnymi jest dobra, choć nieformalna i nie zawsze systematyczna. Wskazał bariery: brak jednolitego systemu powiadamiania, różne poziomy zaangażowania mieszkańców w zależności od wydarzenia, ograniczenia logistyczne (np. transport, magazynowanie). Zwrócił uwagę, że część działań opiera się wyłącznie na dobrej woli, a formalne procedury mogłyby znacznie przyspieszyć reakcję.

Wśród propozycji usprawnień ksiądz wymienił: stworzenie lokalnej sieci kontaktów między wszystkimi instytucjami i liderami, regularne spotkania koordynacyjne, szkolenia z zakresu reagowania kryzysowego, przygotowanie listy dostępnego sprzętu i miejsc do użycia w nagłych wypadkach. Podkreślił gotowość parafii do udziału w projekcie, jeśli działania będą praktyczne i ułatwią realną pomoc mieszkańcom.

Wywiad nr 6 – Dyrektor Szkoły

Rozmówca pełni funkcję dyrektora szkoły od kilku lat. Szkoła liczy ok. 300 uczniów i jest jednym z centralnych punktów w lokalnej społeczności. Dyrektor podkreślał, że szkoła pełni również funkcję miejsca spotkań, edukacji obywatelskiej i centrum informacyjnego w sytuacjach kryzysowych.

Doświadczenia szkoły obejmują m.in. ewakuacje w trakcie awarii gazowej, organizację punktu pomocy podczas lokalnych podtopień oraz współpracę z OSP i parafią w akcjach pomocowych. Dyrektor zaznaczył, że w sytuacjach kryzysowych największą wartością są dobrze wyszkoleni pracownicy, którzy potrafią szybko reagować, oraz sieć kontaktów z rodzicami i lokalnymi instytucjami.

Szkoła dysponuje ograniczonym, ale istotnym sprzętem: salami lekcyjnymi, magazynkiem z artykułami pierwszej pomocy, komputerami, sprzętem informatycznym, a także własnym autobusem szkolnym, który w razie potrzeby można wykorzystać w akcjach transportowych. Dyrektor wskazał też na wiedzę i doświadczenie kadry nauczycielskiej – w tym szkolenia z zakresu pierwszej pomocy i procedur bezpieczeństwa.

Współpraca z innymi podmiotami lokalnymi przebiega głównie ad hoc, a bariery wynikają z braku formalnej sieci kontaktów, ograniczeń czasowych nauczycieli, a także niejednolitej wymiany informacji między instytucjami. Dyrektor postulował stworzenie centralnej mapy zasobów, koordynacji działań i jasnego systemu powiadamiania w razie kryzysu.

Dyrektor wyraził gotowość szkoły do udziału w lokalnej sieci reagowania, w tym udostępnienia infrastruktury, wsparcia logistycznego oraz organizacji szkoleń dla uczniów i wolontariuszy. W jego opinii ważne jest, aby działania były dobrze zaplanowane, jasne dla wszystkich uczestników i dostosowane do możliwości lokalnych instytucji.

Wywiad nr 7 – Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP)

Rozmówca pełni funkcję prezesa OSP od ponad 15 lat. Jest jednocześnie strażakiem-ochotnikiem z wieloletnim doświadczeniem w akcjach ratowniczych i kryzysowych. Podkreślał, że jednostka OSP jest nieformalnym centrum reagowania w gminie – nie tylko przy pożarach, ale także podczas powodzi, wypadków drogowych i innych nagłych zdarzeń wymagających szybkiej reakcji.

Prezes zwrócił uwagę, że OSP dysponuje podstawowym sprzętem ratowniczym – samochodami bojowymi, motopompami, agregatami prądotwórczymi, drabinami oraz namiotami ratowniczymi. Jednostka posiada też magazyn sprzętu i salę remizy, które w razie potrzeby mogą być wykorzystane jako punkt wsparcia lub schronienia. Największą wartością

OSP są jednak ludzie – zgrany zespół około 25 druhów, w tym osoby z doświadczeniem w kierowaniu akcjami ratowniczymi i szkoleniem młodszych członków.

Rozmówca podkreślił, że dotychczasowa współpraca z innymi podmiotami lokalnymi, w tym z urzędem gminy, szkołami, parafią i lokalnymi NGO, działa w dużej mierze ad hoc i zależy od osobistych kontaktów. W sytuacjach kryzysowych często dochodzi do sytuacji, w których jednostka dowiaduje się o zdarzeniu od mieszkańców szybciej niż od oficjalnych służb, co wymaga dużej elastyczności i samodzielności w działaniu.

Wśród barier wymienił ograniczone zasoby sprzętowe i finansowe, brak stałego systemu powiadamiania, niedobór młodych członków w OSP oraz brak formalnej koordynacji między różnymi NGO w akcjach pomocowych. Podkreślił jednak duży potencjał współpracy – lokalna społeczność jest gotowa reagować, ale potrzebne są jasne procedury, mapa zasobów i wspólna komunikacja.

Jako propozycje usprawnień prezes wskazał: opracowanie lokalnej mapy zasobów sprzętowych i ludzkich, szkolenia dla wolontariuszy w zakresie pierwszej pomocy i podstaw reagowania kryzysowego, a także stworzenie kanału szybkiej komunikacji między wszystkimi podmiotami. Zaznaczył gotowość jednostki do udziału w projekcie, pod warunkiem że działania będą praktyczne, spójne i dobrze skoordynowane.

Wywiad nr 8 – zastępca naczelnika OSP

Rozmówca pełni funkcję zastępcy naczelnika w OSP od kilkunastu lat i koordynuje szkolenia młodszych druhów. W rozmowie podkreślił, że OSP jest kluczowym elementem reagowania na kryzysy lokalne – zarówno w akcjach ratowniczych, jak i w działaniach prewencyjnych. Jego zdaniem siła jednostki tkwi w zgranym zespole i doświadczeniu członków, którzy znają topografię terenu, lokalne warunki i mieszkańców.

Wymienił zasoby OSP: samochody pożarnicze, motopompy, agregaty, sprzęt ratowniczy, namioty oraz salę remizy do działań logistycznych. Podkreślił, że oprócz sprzętu największym zasobem są ludzie – zarówno doświadczeni druhowie, jak i młodzież, która uczy się w ramach szkoleń i ćwiczeń. Wyraził jednak zaniepokojenie tym, że liczba młodych ochotników maleje, co może w przyszłości ograniczyć zdolność jednostki do reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Zastępca naczelnika wskazał na doświadczenia w ostatnich powodziowych akcjach – koordynacja działań odbywała się głównie w oparciu o osobiste kontakty, co czasem prowadziło do niejasności w podziale obowiązków. Współpraca z urzędem gminy, szkołą i parafią przebiegała poprawnie, ale brakowało formalnych kanałów komunikacji. W jego ocenie kluczowe dla usprawnienia działań jest wprowadzenie systemu powiadamiania kryzysowego i jasnego podziału odpowiedzialności między podmiotami.

Wśród barier wymienił: ograniczone środki finansowe, brak sprzętu specjalistycznego (np. do podtopień), słabą integrację z NGO działającymi w regionie oraz częściową niechęć niektórych mieszkańców do angażowania się w akcje wolontariackie. Jako rekomendacje podał: stworzenie lokalnej sieci kontaktów i bazy zasobów, szkolenia praktyczne dla wolontariuszy i mieszkańców, opracowanie prostego planu reagowania dla każdej wsi oraz systemu szybkiej komunikacji (SMS, aplikacja, radio).

Zastępca naczelnika wyraził gotowość OSP do udziału w projekcie, w tym udostępnienia sprzętu, przestrzeni remizy, wiedzy i doświadczenia. Podkreślił, że działania muszą być realistyczne, przemyślane i oparte na współpracy wszystkich partnerów lokalnych.

Wywiad nr 9 – sołtys wsi w gminie Tarnogród

Rozmówca pełni funkcję sołtysa od ponad 10 lat. W rozmowie zaznaczał, że jego wieś liczy około 350 mieszkańców, z których większość zna się osobiście. W sytuacjach kryzysowych reakcja społeczności jest szybka, ale chaotyczna – ludzie pomagają spontanicznie, często bez koordynacji. Sołtys podkreślił, że doświadczenie zdobyte w ostatnich powodziowych akcjach i lokalnych awariach energetycznych pozwala zidentyfikować kluczowe braki i potrzeby w organizacji działań kryzysowych.

Wspomniał, że największą wartością są mieszkańcy – aktywni sąsiedzi, którzy potrafią zorganizować transport, przygotować posiłki lub przekazać informacje innym. Wśród zasobów wymienił: remizę OSP z podstawowym sprzętem, świetlicę wiejską, traktory i przyczepy dostępne w razie potrzeby oraz nieformalną sieć kontaktów między mieszkańcami. Wskazał też, że wiele działań opiera się na zaufaniu i inicjatywie jednostek, co jest siłą, ale też może prowadzić do nieefektywności przy większych kryzysach.

Sołtys zwrócił uwagę, że współpraca z urzędem, OSP, szkołą i parafią jest dobra, ale nieformalna – brakuje systemu powiadamiania, list kontaktowych i jasnego podziału obowiązków. Największe bariery to ograniczone zasoby ludzkie, brak szkoleń dla mieszkańców oraz trudności w dotarciu do osób starszych lub wyizolowanych.

Proponowane usprawnienia obejmowały: stworzenie lokalnej mapy zasobów, wyznaczenie koordynatorów działań w każdej grupie wiejskiej, organizację szkoleń dla mieszkańców i wolontariuszy oraz opracowanie prostych procedur powiadamiania i mobilizacji społeczności w sytuacjach kryzysowych. Sołtys wyraził pełną gotowość do udziału w sieci szybkiego reagowania, podkreślając, że mieszkańcy chcą pomagać, ale potrzebują jasnych ram działania i wsparcia logistycznego.

Wywiad nr 10 – wiceprezes OSP

Rozmówca pełni funkcję wiceprezesa OSP od kilkunastu lat. Jest również aktywnym strażakiem-ochotnikiem, uczestniczącym w większości działań ratowniczych i pomocowych w gminie. W rozmowie podkreślał, że Ochotnicza Straż Pożarna pełni rolę centralnego punktu reagowania kryzysowego, nie tylko przy pożarach, ale także podczas powodzi, wypadków drogowych i nagłych zdarzeń wymagających szybkiej mobilizacji mieszkańców.

Rozmówca wymienił dostępne zasoby OSP: samochody pożarnicze, motopompy, agregaty prądotwórcze, sprzęt ratowniczy, namioty, salę remizy i magazyn wyposażenia. Najważniejszym kapitałem jednostki są ludzie – zarówno doświadczeni druhowie, jak i młodzież uczestnicząca w szkoleniach. Podkreślił, że kadra OSP zna teren gminy i potrafi szybko reagować w sytuacjach zagrożenia.

Współpraca z innymi podmiotami lokalnymi jest realizowana głównie ad hoc – poprzez osobiste kontakty i sieci znajomości. Wiceprezes zauważył, że brak formalnych procedur powoduje czasem dezorganizację podczas większych akcji. Współpraca z urzędem, szkołą, parafią i lokalnymi NGO przebiega sprawnie, ale wymaga poprawy w zakresie komunikacji i koordynacji działań.

Do barier wymienił: ograniczone zasoby finansowe i sprzętowe, niewielką liczbę młodych członków OSP, brak koordynacji działań między NGO i instytucjami, a także słabą integrację społeczności lokalnej w niektórych wsiach. Proponowane usprawnienia obejmowały: stworzenie mapy lokalnych zasobów sprzętowych i ludzkich, opracowanie systemu szybkiego powiadamiania (SMS, telefon, aplikacja), szkolenia dla mieszkańców i wolontariuszy oraz przygotowanie prostych procedur reagowania kryzysowego.

Wiceprezes wyraził gotowość do aktywnego udziału w projekcie, w tym dzielenia się doświadczeniem, udostępnienia sprzętu i przestrzeni OSP. Podkreślił, że sukces lokalnej sieci szybkiego reagowania zależy od współpracy, jasnego podziału ról i praktycznych narzędzi wspomagających działania kryzysowe.

Wywiad nr 11 – sołtys wsi

Rozmówca pełni funkcję sołtysa od ponad 7 lat. Wieś liczy około 400 mieszkańców, a sołtys aktywnie angażuje się w działania społeczne i koordynację lokalnych inicjatyw. Podkreśla, że w sytuacjach kryzysowych mieszkańcy reagują szybko, lecz często spontanicznie i bez formalnej koordynacji. Jego doświadczenie obejmuje m.in. powodzie, awarie energetyczne oraz akcje poszukiwawcze osób zaginionych.

Współpraca mieszkańców opiera się głównie na zaufaniu i znajomości sąsiedzkiej – ludzie pomagają sobie nawzajem, udostępniają sprzęt i transport, a także przygotowują posiłki dla potrzebujących. Sołtys wskazał, że kluczowe w takich sytuacjach jest szybkie przekazywanie informacji oraz obecność lidera, który koordynuje działania.

Do lokalnych zasobów zaliczył: remizę OSP z podstawowym wyposażeniem, świetlicę wiejską, traktory i przyczepy mieszkańców, a także nieformalną sieć kontaktów. Zwrócił uwagę, że największą wartością jest wiedza mieszkańców o terenie, historii i potrzebach lokalnych.

Współpraca z OSP, urzędem i innymi instytucjami lokalnymi działa, ale brakuje jasnego systemu powiadamiania i podziału odpowiedzialności. Bariery obejmują ograniczone zasoby ludzkie i finansowe, brak szkoleń dla mieszkańców oraz trudności w dotarciu do osób starszych lub samotnych.

Sołtys zaproponował: stworzenie lokalnej mapy zasobów, wyznaczenie koordynatorów w każdej wsi, organizację szkoleń z reagowania kryzysowego oraz opracowanie prostych procedur komunikacji w nagłych zdarzeniach. Wyraził gotowość do udziału w projekcie i podkreślił, że mieszkańcy chcą aktywnie uczestniczyć w lokalnej sieci szybkiego reagowania, pod warunkiem że działania będą dobrze zorganizowane i praktyczne.

Wywiad nr 12 – sołtys wsi

Rozmówca pełni funkcję sołtysa od około 10 lat. Jego wieś liczy ok. 350 mieszkańców i charakteryzuje się wysokim poziomem zaangażowania społecznego. Sołtys podkreślił, że w sytuacjach kryzysowych reakcje mieszkańców są szybkie, ale w dużej mierze spontaniczne i zależne od osobistych kontaktów. Do jego doświadczeń należą powodzie, awarie infrastruktury i wsparcie sąsiedzkie przy nagłych wypadkach.

Rozmówca wskazał, że lokalne zasoby obejmują remizę OSP, świetlicę wiejską, pojazdy prywatne mieszkańców, traktory i przyczepy, a także sieć kontaktów między mieszkańcami. Podkreślił znaczenie wiedzy lokalnej i doświadczenia starszych mieszkańców w organizowaniu szybkiej pomocy.

Współpraca z OSP, urzędem gminy i parafią jest na dobrym poziomie, lecz odbywa się głównie ad hoc i brak jej formalnego systemu. Sołtys wskazał bariery: ograniczone zasoby finansowe, brak jasnych procedur w sytuacjach kryzysowych, słaba integracja młodzieży oraz czasowe ograniczenia osób zaangażowanych w działania.

Proponowane usprawnienia obejmowały: opracowanie lokalnej mapy zasobów, wyznaczenie koordynatorów działań w każdej grupie wiejskiej, organizację szkoleń dla mieszkańców i

wolontariuszy, przygotowanie prostych procedur powiadamiania i mobilizacji społeczności. Sołtys wyraził pełną gotowość do udziału w projekcie, podkreślając, że kluczowe jest dobre zorganizowanie działań i jasny podział ról między lokalnymi liderami.

Wywiad nr 13 – nauczyciel

Rozmówca pełni funkcję nauczyciela od kilku lat. Placówka liczy ok. 300 uczniów i jest jednym z kluczowych punktów społecznych w gminie. Dyrektor podkreślił, że szkoła odgrywa ważną rolę w edukacji obywatelskiej, a w sytuacjach kryzysowych pełni funkcję centrum informacji oraz miejsca schronienia w razie nagłych zdarzeń.

Wspominał o doświadczeniach w ostatnich latach, takich jak powódzie, awarie energetyczne oraz ewakuacje w przypadku zagrożeń bezpieczeństwa. Szkoła była w tych sytuacjach koordynatorem części działań, organizując miejsca tymczasowego pobytu dla uczniów, przekazywanie informacji rodzicom i współpracę z OSP. Dyrektor wskazał, że kadra nauczycielska jest przeszkolona w zakresie pierwszej pomocy, procedur ewakuacyjnych oraz reagowania w sytuacjach kryzysowych.

Do zasobów szkoły zaliczył: sale lekcyjne, sale gimnastyczne, magazyn z podstawowym sprzętem, komputery i sprzęt IT, autobusy szkolne, a także wykwalifikowaną kadrę. Podkreślił, że wiedza i doświadczenie nauczycieli oraz możliwość zaangażowania starszych uczniów są istotnym zasobem w lokalnej sieci reagowania.

Dyrektor zauważył, że współpraca z innymi podmiotami, takimi jak OSP, parafia, urząd i lokalne NGO, działa dobrze, ale jest nieformalna i zależy od osobistych kontaktów. Bariery obejmują brak jasnego systemu powiadamiania, ograniczone zasoby finansowe i czasowe oraz niedostateczne szkolenia mieszkańców w zakresie reagowania kryzysowego.

Jako propozycje usprawnień dyrektor wskazał: stworzenie lokalnej mapy zasobów, opracowanie planu reagowania dla każdej instytucji, szkolenia dla uczniów i wolontariuszy, utworzenie systemu powiadamiania (SMS, aplikacja, telefon) oraz wyznaczenie koordynatorów działań w poszczególnych obszarach. Wyraził pełną gotowość szkoły do udziału w projekcie, w tym udostępnienia infrastruktury i doświadczenia kadry.

Wywiad nr 14 – pracownik ośrodka kultury

Rozmówca pełni funkcję pracownika ośrodka kultury w Tarnogrodzie od ponad 10 lat. Placówka zajmuje się organizacją wydarzeń kulturalnych, warsztatów i zajęć dla różnych grup wiekowych, a także pełni funkcję miejsca spotkań lokalnej społeczności. Pracownik podkreślił, że ośrodek kultury jest ważnym zasobem w sytuacjach kryzysowych, ponieważ dysponuje przestrzenią, sprzętem multimedialnym i kontaktami do lokalnych wolontariuszy.

W rozmowie wymienił doświadczenia w ostatnich latach, np. organizację punktu pomocy humanitarnej podczas powodzi, wsparcie seniorów i osób samotnych oraz współpracę z OSP przy ewakuacji i transporcie pomocy. Pracownik wskazał, że w takich sytuacjach kluczowe jest szybkie uruchomienie sieci kontaktów, dostęp do informacji oraz możliwość przekształcenia ośrodka w punkt logistyczny.

Do zasobów ośrodka zaliczył sale wielofunkcyjne, sprzęt nagłaśniający i multimedialny, magazyn z podstawowym wyposażeniem, a także doświadczenie pracowników i wolontariuszy w organizacji działań społecznych. Zwrócił uwagę, że kontakty z innymi instytucjami i organizacjami lokalnymi są istotnym elementem reagowania kryzysowego.

Pracownik ocenił współpracę z OSP, szkołami, urzędem gminy i parafią jako dobrą, ale ad hoc i nieformalną. Bariery to brak jednolitego systemu komunikacji, ograniczone zasoby finansowe, czasowe i kadrowe oraz brak szkoleń dla mieszkańców i wolontariuszy w zakresie reagowania kryzysowego.

Propozycje usprawnień obejmowały: stworzenie lokalnej mapy zasobów, szkolenia dla wolontariuszy i pracowników instytucji, opracowanie prostych procedur reagowania kryzysowego, utworzenie kanału powiadamiania i wyznaczenie koordynatorów w każdej instytucji. Kierownik ośrodka kultury wyraził gotowość do udziału w projekcie i zapewnił, że placówka może być wykorzystana jako punkt wsparcia logistycznego i edukacyjnego.

Wywiad nr 15 – pracownik Środowiskowego Domu Samopomocy

Rozmówca pełni funkcję pracownika Środowiskowego Domu Samopomocy w Tarnogrodzie od kilku lat. Placówka wspiera osoby z niepełnosprawnościami, seniorów i osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, zapewniając wsparcie socjalne, zajęcia rehabilitacyjne oraz integracyjne. Pracownik podkreślił, że w sytuacjach kryzysowych dom jest istotnym punktem wsparcia, zwłaszcza dla osób wymagających pomocy w transportowaniu, ewakuacji czy dostępie do informacji.

Doświadczenia obejmują współpracę w akcjach pomocowych podczas powodzi, awarii prądu oraz działań humanitarnych skierowanych do seniorów i osób samotnych. Pracownik wskazał, że placówka często działa jako pośrednik między mieszkańcami potrzebującymi pomocy a OSP, urzędem, szkołami i parafią. Kluczowe jest szybkie przekazywanie informacji oraz wiedza pracowników na temat lokalnych potrzeb.

Zasoby placówki obejmują pomieszczenia do zajęć grupowych, magazyn z podstawowym sprzętem, samochód do transportu uczestników oraz doświadczoną kadrę. Ponadto kierownik podkreślił znaczenie sieci kontaktów z wolontariuszami, instytucjami i sąsiadami uczestników. Współpraca z innymi podmiotami lokalnymi działa dobrze, ale odbywa się głównie ad hoc, bez formalnych procedur i systemu powiadamiania.

Bariery w skutecznym reagowaniu to ograniczone zasoby ludzkie, sprzętowe i finansowe, brak szkoleń dla wolontariuszy oraz słaba integracja niektórych grup społecznych. Kierownik zaproponował: stworzenie lokalnej mapy zasobów, opracowanie planu reagowania dla każdej instytucji, szkolenia praktyczne dla pracowników i wolontariuszy, utworzenie systemu powiadamiania oraz wyznaczenie koordynatorów działań w każdej placówce. Wyraził pełną gotowość do udziału w projekcie, podkreślając, że dom może pełnić rolę punktu wsparcia i koordynacji działań pomocowych w lokalnej sieci szybkiego reagowania.

Notatkę przygotował:

.....
Maciej Mulawa – Koordynator projektu, Prezes Fundacji Dobrych Zmian



SFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW NARODOWEGO INSTYTUTU WOLNOŚCI – CENTRUM
ROZWOJU SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO W RAMACH RZĄDOWEGO PROGRAMU
WSPARCIA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH MOC MAŁYCH SPOŁECZNOŚCI